

Jutro, w Piątek i w Sobotę przypadają *Suchedni* wiosenne. Obchód tych dni umartwień, według świadectwa S. LEONA, z czasów Apostolskich pochodzi.

J.C. MOSC, objawione w Ogólnem Zebraniu Rady Państwa, zdanie w przedmiocie uzupełnienia artykułu 17 Prawa z r. 1836 o szlacheństwie w Królestwie Polskiem, Najwyżej zatwierdził raczył i przywiesić w wykonanie rozkazał. — Prezydujący w Radzie Państwa, (podp:) Hr. Lewassow. Dnia 5go Stycznia 1848 r. — *Zdanie Rady Państwa.* Wypisano z Żurnalów Departamentu Prawodawczego z d. 14go Listop: i Ogólnego Zebrania 8go Grudnia 1847 r. Nr 1. Rada Państwa w Departamencie Prawodawczym i w Ogólnem Zebraniu, rozpoznawszy przedstawienie Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego, dotyczące uzupełnienia artykułu 17 Prawa z r. 1836 o szlacheństwie w Królestwie Polskiem, i zważywszy, że wydane wr. 1839 i 1843 objaśnienia i uzupełnienia pomienionego Prawa, zapewniające Oficerom byłej armji Polskiej możliwość zyskiwania szlacheństwa na zasadzie posiadanych przez nich stopni, nie odnoszą się do Urzędników Administracji Wojennej tejże armji, którym nadawano stopnie, do rang oficerskich assimilowane, znajduje przedstawiony przez NAMIESTNIKA KRÓL: projekt uzupełnienia pomienionego Prawa objawionej w tym przedmiocie woli Najwyższej N. PANA w zupełności odpowiednim. Na tej przeto zasadzie, celem uchylenia na przyszłość wszelkich wątpliwości, Rada Państwa objawiła zdanie: I. W uzupełnieniu ustępu z art: 17 Prawa z r. 1836 o szlacheństwie, postanowić: 1) Oprócz dowodów, w Ukazach Najwyższych z d. 27 Listop: (9 Grud:) 1839 r. i zd. 5 Kwiet: 1843 r. dla nabycia szlacheństwa wskazanych, służyć także mają za takowe dowody, dokumenta przekonywające, że osoby, które dochodzą szlacheństwa, albo ich wstępni w linii prostej posiadali w byłej Administracji Wojennej Królestwa Polskiego, w Wydziałach: Lekarskim, Audytorjatu, Komissarjatu i innych stopnie, assimilowane do rang Sztabs-oficerskich, jeżeli wszakże też osoby albo ich wstępni należeli do składu b. Wojsk Polskich w r. 1815, i w ostatnim rokoszu 1830 i 1831 r., tak one same, jako i ciż wstępni, udziału nie mieli. 2) Dla składania dowodów, powyższemu ustępowi odpowiednich, naznacza się termin, roczny, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego postanowienia; termin ten dla małoletnich kończyć się będzie wraz po dojściu ich do pełnoletności. II. Niniejsze postanowienie ogłoszone być ma w Dzienniku Praw Królestwa Polskiego, z pozostawieniem Na-

miestnikowi Królestwa wydania stosownych, celem wykonania onego, rozporządzeń. Zdanie w oryginale podpisane zostało w Żurnalu przez Prezydującego i Członków. — Zgodno z oryginałem, Sekretarz Państwa, (podp:) *Bachtin*. Sprawdział: Pomocnik Sekretarza Stanu, (podp:) *Baszucki*. Za zgodność: Minister Sekretarza Stanu, Radca Tajny, (podp:) Ig: *Turkutt*.

Rada Administracyjna, w przychyleniu się do przedstawienia Komisji Rządowej Spraw Wew: i Duchow:, przedłużyła termin restaurowania domów drewnianych, oraz zabudowań gospodarskich w miastach 2go, 3go, 4go i 5go rzędu, do lat 3ch następnych, to jest do końca r. 1850, z niektórymi zastrzeżeniami.

Sztabs-Kapitan Wołogodzkiego pieszego pułku *Kardynałowski*, przeznaczonym został do pełnienia obowiązków Naczelnika straży policyjnej nocnej w Warszawie.

W dniu 4 b.m. w Kościele Śgo Krzysza, odbył się podwójny obrzęd Chrztu z ceremonji, i zaślubin, Panny Izeldy *Berger*, córki zasłużonego Urzędnika, z W. Tadeuszem *Stachórskim*, Urzędnikiem Pocztaamtu Lubelskiego. Licznie zgromadzeni Krewni i Przyjaciele, obecnością swoją świadczyli o życzliwych uczuciach dla nowo-zaślubionej pary. Przyjaciół *Roman z W...*

Magistrat Miasta Warszawy, ponownie ogłosił, iż w skutku rozporządzeń Komisji Rząd: Spraw Wewn: i Ducho:, wydawanie świadectw o brzemienności Żon spisowych, winno być bezpłatnie uskuteczniane przez Lekarzy w służbie Rządowej stojących. W razie gdyby Żony spisowych doznawały jakich pod tym względem trudności, mają o tem donieść ustnie Magistratowi. — Tenże Magistrat podał ponowienie do wiadomości powszechnej: »Iż spisowi, którzy po ukończeniu sprawdzenia ksiąg ludności, zawrą związki małżeńskie, jeśliby zład inąd prawne wyłączenie od zaciągu im nie służyło, to z tytułu zawartego małżeństwa, nie będą mieli żadnego prawa do oszczędzenia od służby wojskowej.»

Magistrat M. Warszawy wydał konsensa następującym osobom: Panu *Grużewskiemu* Adamowi pod Nr 395, na prowadzenie profesji zegarmistrzowskiej; Braciom *Lesser* na założenie fabryki podlewania luster; P. *Szysztowskiemu* Michałowi pod Nr 987, na prowadzenie profesji stolarskiej; Staroz: Dawidowi *Hopenfeld* pod Nr 1205, prof: piwowarskiej; Wilhelmowi *Koecher* pod Nr 1934, i Ferdynandowi *Gajster* pod Nr 538, na trudnienie się wyrabianiem waty. (G.P.)

Na Powązkach dnia 16go b. m. o godzinie 10ej rano

we Czwartek, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Michała Gumińskiego, Urząd Komisji Rz. Prz. i Skarbu odbywać się będzie Nabożeństwo, za pokój duszy jego z poświęceniem grobu. Żona i Dzieci nieboszczyka, zapraszają życzliwych mu o przybycie na ten obrządek Chrześcijański i westchnienie do BOGA, za duszę zmarłego.

Księgarnia pod firmą Zawadzkiego i Węckiego przy ul. Krak. Przedm.; w pałacu Potockich, odebrała następujące dzieła: *Obrazy z Państwa Flory*; zł. 3. *Naracje Władysława Słowackiego*; zł. 6. *Rys chronologiczno-historyczny Państw nowożytnych od V wieku do dziś dnia*; zł. 20. *Album malownicze*, Wizerunki z dziedziny natury, sztuki, dziejów i życia, z pięknymi rycinami, wydane przez H. Skimborowicza; zł. 33 gr. 10. *Głos duszy*, Zbiór Nabożeństwa Katolickiego; bez oprawy, zł. 10. *Czyste westchnienia do Boga*, przez A. Rousseau; zł. 7.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Dzieciach Żołnierskich*, JP. Królikowski 3-kroć. Po *Wielkich namiętnościach*, JPanie Sliwińska i Komorowska, oraz JPanna Ciemska.

Listy handlowe z Paryża, z dnia 6 b. m. donoszą, że znakomity dom handlowy A. Gouin et Com. zawiązał swoje wypłaty. (Dom ten był następcą domu handlowego Jakóba Laffita). W Paryżu zupełne jest zawieszenie interesów; kursa giełdowe nie są prawie notowane.

Anglja. Londyn.— Od chwili przybycia do Londynu Xcia i Xżny *Mapansje*, pałac Ambasady francuzkiej był oblężonym przez Członków wysokiej arystokracji angielskiej, śpieszących z złożeniem swego hołdu dostojnym Xztwu. Lord John Russel, wszyscy Ministrowie i przeszło 400 Członków Arystokracji, wypełniło już te obowiązki gościnności. — Wielka liczba parostatków marynarki Królewskiej wyprawioną została dla przewożenia Anglików z portów francuzkich do Anglii. — Dzienniki z dnia 4go bieżącego miesiąca podają szczegóły wylądowania Króla Ludwika Filipa. Królowi i jego Małżonce towarzyszyli przy ich śpiesznym wyjeździe z Tule-rii, Jenerałowie *Dumas* i *Rumigny*, jeden Kamerdyner i Garderobiana Królowej, Niemka. Królestwo Jmć udali się najprzód do *Wersalu*, tam najeli zwyciężajny powóz, którym do *Dre* wyjechali. Tu przenocowali u zaufanej osoby, która dostarczyła wszystkiego, co było potrzebnem. Ztąd udali się najprzód do *Aureux* o 12 do 15tu godzin od *Honfleur*, a wierny rolnik od prowadził ich szczęśliwie do brzegów. W Sobotę o 5 rano przybyli do *Honfleur*, gdzie na kilka chwil wstąpili do domu znajomego im właściciela. Następnie udali się do miasteczka nadbrzeżnego *Tourville*, by wypły-

nać ztamtąd. Morze było tak wzburzonym, że Król nieśmiały wypłynąć z nader zmęczoną Królową. Tymczasem do *Hawru* przybył angielski parostatek *Express*, dla zabrania pewnej rodziny francuzkiej. Królestwo Jchmość w małym czółnie rybackiem udali się z *Houfleur* do *Hawru*. We Czwartek o godzinie 9ej rano, *Express* przypłynął z *New-haven* do *Sussex*; ale dla wzburzonego morza, Królewska para przed południem na ląd wysiąść nie mogła, Jenerałowie *Dumas* i *Rumigny* wprzód czółnami wylądowali. Jenerał *Dumas* udał się natychmiast do *Londynu*, a Jenerał *Rumigny* zajął się wyszukiwaniem stosownych apartamentów dla Króla i Królowej. Około godz. 12tej, Król *Ludwik Filip* wylądował na bulwarku. Po drodze do *Bridge-ton*, witało go wielu mieszkańców, a Król ścisnął ich za rękę. *Ludwik Filip* wyglądał zmęczony. Pan *Catt*, który był Królowi w *Tuileries* przedstawiony, ofiarował mu swój dom; Król nie przyjął tego, i zapytał o Pana *Packenham*, który kierował przedsięwzięciami przemysłowemi przez Króla około *Eu* urządzonemi i na godzinę przed wybuchem, Króla opuścił. Znajdował się on w *Brigh-ton* i pośpieszył natychmiast do swych Królewskich protektorów. Ofiarował swój dom Królowi, ale ten odpowiedział: »Panie *Packenham*, bardzo Panu jestem wdzięczny, ale ci dobrzy ludzie tutaj tak maie dobrze przyjęli; jestem cokolwiek wzruszonym, dla tego muszę nieprzyjąć uprzejmej twojej ofiary. Pozostanę tutaj dopóki nieotrzymam odpowiedzi z *Londynu*." Król dał mu następnie wszystkie swoje pieniądze, aby je zmienił na monetę angielską i kupił stosowne suknie. Sprawozdawca *Morning Chronicle* prosił o pozwolenie przedstawienia się. Królowa pisała listy i zdawała się zupełnie na obecnych nieuważać. Król natychmiast przesłał list do Królowej *Wiktoryi*. — Angli- cy wszędzie Królewską rodzinę z największym wita- ją uszanowaniem. Hrabia *de Jarnac*, sprawujący interesa francuzkie w Londynie, udał się natychmiast do *Newhaven* (to miasteczko liczy 2000 mieszkańców). Król i Królowa, dziś (4go b. m.) właśnie przybyli do *Croydon* około południa; Xiężna *Klementyna Sasko-Koburska* głośno krzyknęła, zobaczywszy swego Ojca. *Ludwik Filip* łączy wylewał, ścisnąjąc swe dzieci: Xiężnę Augustę *Sasko-Koburską*, i Xięcia *Nemur*. Otaczający, przyjęli królewską parę z największym uszanowaniem. Odjechała rodzina królewska w 3ch powozach do *Klaremout*. Król *Ludwik Filip*, przybrał tytuł hrabiego *de Neuilly*. W ogóle lud angielski jak największą sympatję objawia dla rodziny królewskiej francuzkiej; wielu członków arystokracji angielskiej, ofiarowało jej swe pałace i zamki na mieszkanie. Wczoraj (3 b. m.) przy-

była do Londynu Hrabina de *Montjoie*, dama honorowa Królowej *Amelji*. Hrabina natychmiast udała się do Xcia *Nemur*. — Nie matka Pana *Gizo*, ale dwie jego córki z Guwernantką w Londynie znajdują się. — Czytamy w artykule z *City* (3 b. m.) Pomimo spokojności panującej w *Paryżu*, spekulanci jeszcze nie mają wiary. Renty ukonsolidowane rozpoczęły kurs po 82²/₃ zamknięto go zaś po 82¹/₂. Publiczność angielska nie uważa wcale stanu rzeczy we *Francji* za dający rękojmię trwałości. Lękają się szczególnie, iż rząd tymczasowy nie będzie mógł oprzeć się wcale wymaganiom zbytelnym, rozkiełzanych burzycieli.

Dnia 4go b. m. odbyła się znowu narada gabinetowa w ministerstwie spraw zagranicy. — Xtwo *Sasko-Koburgscy* 5go b. m. mieli wyjechać z Anglii z powrotem na ląd stały. — Nowy Gubernator Jlny Indyi wschod: Lord *Dalhousie*, 12go Stycznia przybył do Kalkuty; 18go odpłynął do *Aden*, dla oglądania tej fortecy. P. Fryderyk *Currie* mianowany Rezydentem w Lahorze, w miejsce Pułkowni: *Lawrence* (Lawrens), który wraca z powodu nadwreżonego zdrowia. W *Nepalu* ważne zaszły wypadki: pierwszy Minister kraju osadziwszy w więzieniu byłego Władzę i jego syna, ogłosił się Radszajem. W *Bombaj* i *Kalkucie* znowu zaszły znaczne bankructwa.

Austria. Ze Lwowa. — Zwyczajnie wypłacano dotąd najemnikom i innym robotnikom za tygodniową ich pracę w dzieńsobotni, w skutek czego niektórzy z nich zapracowany ciężko pieniądź, zaraz na drugi dzień przechulali lub zmarinowali, dzień BOGU poświęcony znieważyli, wystawiając siebie i swoje rodziny później na niedostatek i nędzę. Celem przyzwyczajenia tej biednej klasy ludzi do oszczędności, i nakłonienia ich do wypełniania obowiązków ku BOGU, ku sobie, i dla swoich rodzin, postanowił Magistrat Lwowski na przyszłość tygodniowy zarobek miejskim robotnikom w poniedziałek wypłacać. — W dniu 3 b. m. rozstał się z tym światem we Lwowie Michał *Jackowski*, Artysta muzyczny (Flecionista), w wieku lat 48.

Belgia. — Z *Brügge* donoszą, iż pociąg nadzwyczajny posłany do Ostendy dla odstawienia depesz na pocztę, zastawwszy bramę dworca kolei zamkniętą, takową wysadził i pojechał dalej do Ostendy.

Dania. — Minister sprawiedliwości *von Stemann*, tudzież Minister *Oersted*, zostali uwolnieni ze służby; Ministerstwo sprawiedliwości otrzymał Szambelan *von Bardenfleht*. — Xżę Karol *Glücksburgski* mianowany Jenerał-majorem. Jenerał-adjutant Króla *v. Ewald*, wziął dymisję.

Francja. Paryż 4 Marca. — Dziennik wydawany przez Pana *Raspail*, noszący tytuł *Przyjaciel Ludu*, atakuje Rząd tymczasowy. Oprócz P. *Raspail*,

silną opozycję stawiają Rządowi *Democratie Pacifique* i *Republique*. Pierwszy szczególnie powstaje na Pana *Crémieux*, ponieważ zbyt szczerze faworyzuje swoich przyjaciół. Podobnież zarzuty czynią i Panu *Arago*, który krewnym swoim porozdawał nader ważne posady; i tak P. Stefan *Arago* został mianowany naczelnym Dyrektorem Poczty, a Pan Emanuel *Arago* Komisarzem rządowym w *Lugdunie*. To najlepiej dowodzi, jak mało *Francja* może liczyć na istnienie Rządu, szarpanego już dzisiaj przez faksje krajowe. Marszałek *Biużo* opuścił *Paryż*, i udał się do swojej włości *Excideuil*. — Dom *Rotszyl*d zawiadomił bawiących w *Paryżu* właścicieli kuponów pożyczki Greekiej, że z dniem 1 b. m. wypłacać będzie przypadłe na ten dzień procenta. — Xżę *Ludwik Bonaparte* opuścił *Paryż* na skutek rozkazu Rządu Tymczasowego. — *Constitutionnel* donosi jako rzecz niezawodną, że widziano Xiężnę *Orleańską* wraz z dziećmi na kolei żelaznej w *Verviers*, i że zapewne udała się do Niemiec; Xiężna do dnia 29 z. m. miała bawić ukryta w jednym z domów w *Paryżu*, i dopiero w dniu 29 z. m. wieczorem w towarzystwie przebranego Oficera służbowego, ostatnim konwojem kolei żelaznej północnej, odjechała. — Donoszą z *Paryża* dnia 5go b. m., że *Bu Maza* 2go b. m. schwytanym został w porcie *Brest*.

Hiszpanja. — Podczas gdy Jenerał-kapitan *Katalonji*, Jenerał *Pavia*, odpoczywa na swoich laurach, chełpiąc się zupełnem rozbitiem Karlistów, 25go z. m. otrzymano w Madrycie wiadomość, iż oddział tychże Karlistów, złożony z 400 ludzi, napadł na miasto fabryczne *Igualada*, na drodze między *Sarragossą*, a *Barceloną*. Miasto liczy 15,000 mieszkańców i załogę 1600 ludzi; Karliści mimo zaciętej walki, zdołali uprowadzić kilku mieszkańców i Oficerów, oraz kassy publicznej; z tąd ruszyli w okolice *Manresy*. Obwiniają ministerstwo, iż zbyt jest niedbałe na interes własnego kraju, i zajmuje się wyłącznie polityką zagraniczną. — Proces *La Rivy* obwinionego o zamach przeciw Królowej, został odłożony do 28go z. m. — Minister handlu przedstawił Korteżom prawo o pozwoleniach na założenie kolei żelaznych. Pozwolenie takie do kolei żelaznej ważniejszej, będzie mogło być udzielane jedynie w skutek prawa, lub królewskiego rozporządzenia. — 24go z. m. znowu danym był świętny bal maskowy u dworu; Królowa ukazała się w kostiumie Katarzyny de *Medicis* a 40-letnia Panna, siostra owdowiałej Hrabiny *Toreno*, w kostiumie *Sapho*.

Niemcy. — Wielki Xżę Hesko-Darmstadtzki rozporządzeniem z dnia 5go b. m. mianował W. Xięcia Nastepeę *Ludwika* Spół-Rejentem. — Poseł *Badenski* przy Rzeszy niemieckiej *Baron Blütersdorff*, jest odwoła-

ny; w jego miejsce mianowany Radca Stanu *Nebenius*. Poseł W. Xcia Heskiego P. *Gruben*, także jest odwołany. — Stany Wirttembergskie zwołane są na 13ty b. m. — Xiężna *Karolowa* Heska 7go b. m. powiła dziecko nieżywe.

Włochy. — Izraelici w Liworno podarowali dla ubogich 10,000 lirów, 200 łóżek i 1000 koszul.

Rozmaitości. — Na wyspie Malcie, podług najnowszych opisów podróżników, nie ma prawie drzewa, a jeśli gdzie znajdzie się które, to ono i w lecie bez liści, gdyż czasami przez cały rok nie ma tam deszczu. (Ciekawi jesteśmy, naczem rosną owe sławne pomarańcze *Maltanckie*). Brak wody tak jest dotkliwy, iż statki angielskie muszą w nią opatrywać się na wyspie Sycylii. Wyspa ma 120,000 mieszkańców, co rok 1000 mieszkańców opuszcza to niegościnne siedlisko. — Sławny Wiołoncezlista *Servais* (Serwe), wyjechał z Wiednia z powrotem do Brukseli. — Zmarły niedawno w Londynie Lord, zapalony amator palenia tytoniu, zostawił 6000 sztuk fajek, i 1200 sygarniczek; przez dwa dni licytowano pozostałe po nim zapasy tytoniu i sygar; zebrano za nie 2000 funtów szterł; niektóre gatunki sygar sprzedano po 5 zł. sztuki. — Chłopak od szewca biegł z flaszcza wódki, a zagapiwszy się, upadł w kupę, zmiecionego błota i rozbił flaszcza. „Ach mój BOŻE! rzekł powstając, otomnie dopiero majster porządnie *wytrzebie!*” „I dobrze zrobi, zawołał jakiś obojętny przechodzień, piech cię *wytrzebie*, boś się okropnie zwalał; tylko prosz go, aby poczekał aż błoto wyschnie.”

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Boniecki Lud: Oby: z Ronopiska; Biederman Konst: Oby: z Swierczynka; Cyganowski Kar: Oby: z Łęczycy; Ciecierski Stef: Oby: z Ciechanowa; Downarowicz Wład: Oby: z Rutna; Gintler Otto: Oby: z Koszuby; Hajman Jul: Rup: z Wielunia; Kretkowski Józ: Oby: z Ramiennu; Kreniszew Alex: Rapit: z Berlina; Lublicki Adam Oby: z Rakowa; Müller Jan Jene: Major, i Matfiejew Jene: Maj: z Petersburga; Niemojewski Stan: Oby: z Rokitnicy; Precht Henr: Oby: z Krepie; Poletylo Leop: Hr: z Lublina; Szczuka Ign: Oby: z Radomska; Szlubowski Ant: Oby: z Siedlec; Szczepietowski Piotr z Tykocina; Trojanowski Stan: Oby: z Przasnysza; Węgliński Fr: Oby: z Grondów; Zdanowski Tymot: Oby: z Bydłina; Załuski Konst: Oby: z Skrzyszowa; Zawisza Aug: Oby: z Soboty; Zawadzki Porucznik z Guberni Połtawskiej. (G. P.)

DONIESIENIA.

LASKA z grubej trzciny, u góry zgięta w półkole, na którym to końcu whity był srebrny kwiatek, u dołu ze skówką żelazną, ostro zakończoną, wzięta została przez pomyłkę z Cukierni w domu d. Petyskusa, na placu przed Teatrem; uprasza się o zwrot laski do rzeczonoj Cukierni, gdzie odebrać można zastawioną starą laskę.

Wdowa po Urzędniku pozostała, pragnie utrzymywać na STOLE i STANCJI za pomierną opłatą osoby, a mianowicie PP. Urzędników, od następującego kwartału to jest, 1go Kwietnia r.b. — Życzący zaszczyścić ją względami swemi, zgłosić się rzezą do domu pod Nr 2678 lit. B. przy ulicy Bednarskiej, gdzie bliższą informację w oficynie po lewej stronie na 1szem piętrze

pod Nr 3, w godzinach popołudniowych, powziąć mogą. — Za przyzwoitość stołu, jak niemniej dogodność i czystość lokalu, zarezęca się.

APRETER do Fabryki Kapeluszy Słomkowych, umiejący dobrze prasować, potrzebny jest w Fabryce Łota.

Wczoraj zgubiony został ZEGAREK złoty Damski, cyfry linder, mały, bez kluczyka i łańcuszka, na Su kamieniacz. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nr 490 przy ulicy Miodowej, do Szwajcara, za nagrodą Rubli sr 5; uprasza się PP. Zegarmistrzów i Jubilerów, aby raczyli zwrócić uwagę na takowy.

UWADOMIENIE DLA DAM.

Mam zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczność, że mojej nauki brania miary, przykrawiania i w ogóle wszystkiego co się dotyczy roboty Sukien Damskich, podług wszelkich mód i wedle nowo wynalezionego przezemnie bardzo dokładnego i łatwego zrozumieć się dającego sposobu opartego na wyrachowaniu, jeszcze tylko przez czas krótki nieprzerwanie udzielać będę; i upraszam najuprzejmiej Damy, które życzą sobie nauczyć się tej równie dogodnej jak do pojęcia łatwej metody, aby jak najrychlej zgłosić się, lub adresu swoje nadsyłać raczyły do Sklepu Kapelusznika P. Marxa, pod Nr 581 przy ulicy Długiej eksystującego gdzie jest zamieszkanie moje, a stosownie do oznaczonego mi czasu, dla bliższego porozumienia się, przybyć nie omieszkać. — Juliusz Aszer, Nauczyciel krawiectwa Damskiego z Pruss.



We wsi Morzysław pod Roninem, dnia 5 b. m. skradziono trzy KONIE: 1) Klacz skaro-gniada, lat 9, bez odmiany; 2) Klacz kasztanowata, lat 5, z szramą białą na czole; 3) Wałacha kasztanowatego, lat 4, ma dwie nogi tylne w pętlinie białe, i gwiazdkę na czole białą; wszystkie są rosłe i długie. Za wynalezienie tych, 100 zł. nagrody otrzyma z Magistratu miasta Ronina.



Wczoraj w południe, w Ogrodzie Krasińskim, zablaskł się PIESEK z gatunku szpiców, mający odmiannę żółtą z prawej strony i przy ogonku, z podobnem iż uszkami żółtawemi. Łaskawy Znalazca raczy go oddać pod Nr 257 przy ulicy Fenta, do Sklepu na dole, za nagrodą.

KANTOR

STRĘCZEŃ GUWERNERÓW i GUWERNANTEK
Ludwika Marx,

przy rogu ulicy Bieleńskiej i Długiej Nr 594.

Są do umieszczenia Guwernerowie i Guwernantki Polki z muzyką i bez; Francuzka posiadająca język niemiecki i angielski, obok innych nauk; Bony Francuzki i Niemki; — Nauczyciele rozmaitych przedmiotów dający lekcje na godziny i Francuzki z piękną promocją i stylem poprawnym, mogące chodzić na godziny konwersacji.

Dziś ranó ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 7.

TEATR WIELKI. Dziś, zamiast *Lindy*, dane będą dwa akta *Eucji z Lamermoru* i *Diwertysement Tancerskie*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, Stefan z *Pokucia*, *Wielkie nadzieje*, *Pewien Jegomość*.

Jutro w Handlu *Kotdrasńskiego*, przy ulicy Miodowej, wprosi Sąd Apel; na Śniadanie: Szczupak w galarecie, Lin z kapustą, Karp na szaro, Kiełbasa z kapustą, Befszytk, Zrazy polskie i nelsonskie. — Obiad postny i mięsny.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Stokfisz po Rapiusysku, Sandacz po radziwiłłowski, Szczupak z kłuskami, Okoń z jajami, Karp na szaro, Lin smażony, Kapusta, Pierogi leniwe, Legumina, Zupa grzochor, rybna i grzybowa.